

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa A. D.

przeciwko S. Spółce Akcyjnej w B. jako następcy prawnemu K. Spółki Akcyjnej  
w K.

o deputat węglowy, o odszkodowanie, ustalenie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 25 listopada 2021 r.,  
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych w K.  
z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt IX Pa (...),

**odrzuca skargę kasacyjną.**

## UZASADNIENIE

Powód A. D. w pozwie skierowanym przeciwko P. S.A. w K. wniósł o  
zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz:

1) kwoty 6.000 zł tytułem ekwiwalentu za bezpłatny węgiel deputatowy za  
lata 2017, 2016 i 2015, to jest za lata, kiedy powód nie otrzymał deputatu z uwagi  
na zawieszenie jego wypłaty przez pozwanego, wraz z ustawowymi odsetkami za  
opóźnienie;

2) kwoty 43.500 zł tytułem odszkodowania za pozbawienie go prawa do  
otrzymania ekwiwalentu za bezpłatny węgiel deputatowy w przyszłości;

ewentualnie o:

3) ustalenie, że ma prawo do otrzymania w przyszłości deputatu – w kwocie odpowiadającej cenie 3 ton węgla – wypłacanego corocznie do 31 marca, począwszy od 2018 r.

Pozwana P. S.A. w K. wniosła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut braku legitymacji biernej, ponieważ powód był do 24 listopada 2015 r. pracownikiem K. S.A., a później otrzymywał świadczenia emerytalne, nigdy natomiast nie był pracownikiem pozwanej. Ponadto roszczenie powoda o ekwiwalent za bezpłatny deputat węglowy nie zasługuje na uwzględnienie. Prawo to wobec emerytów górniczych zostało zlikwidowane na mocy porozumienia z 27 lutego 2017 r. rozwiązującego H. S.A. w K..

W związku ze stanowiskiem P. S.A. powód na podstawie art. 193 k.p.c. rozszerzył powództwo przez skierowanie roszczeń objętych pozwem także wobec K. S.A. w K. i wniósł o:

1) zasądzenie solidarnie od pozwanych, ewentualnie od pozwanego ad. 1 lub od pozwanego ad. 2, kwoty 6.000 zł tytułem ekwiwalentu za bezpłatny węgiel deputatowy za lata 2017, 2016 i 2015 wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie;

2) zasądzenie solidarnie od pozwanych, względnie od pozwanego ad. 1 lub od pozwanego ad. 2, kwoty 42.000 zł tytułem odszkodowania za nieotrzymanie prawa do ekwiwalentu za bezpłatny węgiel deputatowy w przyszłości;

ewentualnie o:

3) ustalenie, że powód ma prawo do otrzymania w przyszłości solidarnie od pozwanych, względnie od pozwanego ad. 1 lub od pozwanego ad. 2, deputatu w kwocie odpowiadającej cenie 3 ton węgla – wypłacanego corocznie do 31 marca, począwszy od 2018 r.

Sąd Rejonowy w K. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego K. S.A. w K..

Pozwany K. S.A. w K. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu swojego stanowiska podał, że wobec zawarcia porozumienia z 17 listopada 2014 r. zawieszającego stosowanie Holdingowego Układu Zbiorowego żaden z emerytów lub rencistów K. S.A. nie był uprawniony od 2015 r. do nabycia prawa do deputatu węglowego czy też ekwiwalentu pieniężnego za bezpłatny węgiel. Stąd brak jest

podstaw do żądania przez powoda rzekomo zaległego ekwiwalentu za lata 2015-2017. Dodatkowo, przed upływem okresu zawieszenia części postanowień Holdingowego Układu Zbiorowego, doszło do definitywnego rozwiązania układu ze skutkiem na 30 marca 2017 r. Od tego dnia nie istnieje jakakolwiek regulacja, na podstawie której byli pracownicy pozwanego (np. emeryci) byłiby uprawnieni do otrzymywania deputatu lub jego ekwiwalentu. W konsekwencji żądanie zasądzenia odszkodowania lub ustalenia prawa do niego na przyszłość pozbawione jest jakichkolwiek podstaw prawnych.

Sąd Rejonowy w K. , wyrokiem z 20 września 2018 r., oddalił powództwo w stosunku do obydwu pozwanych i zasądził od powoda A. D. na rzecz pozwanego K. S.A. w K. oraz na rzecz pozwanego P. S.A. w K. kwoty po 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód A. D. był pracownikiem K. S.A. (dalej: K. S.A.) ostatnio w Oddziale KWK „W.” w okresie od 20 kwietnia 1990 r. do 24 listopada 2015 r. Od 22 listopada 2015 r. ZUS przyznał powodowi emeryturę.

W dniu 17 listopada 2014 r. zostało zawarte między zarządem K. S.A. i wszystkimi organizacjami związkowymi będącymi sygnatariuszami H. Pracy (dalej: H.) porozumienie o zawieszeniu stosowania – na podstawie art. 241<sup>27</sup> k.p. – na okres 3 lat, od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r., ze względu na sytuację finansową K. S.A., niektórych postanowień H. S.A. z 30 grudnia 1993 r., obowiązującego strony od 1 stycznia 1994 r. Zawieszeniem objęto także § 8 załącznika nr 18 do H., w którym uregulowane były zasady przyznawania deputatu węglowego, w szczególności prawo emerytów, rencistów i innych osób niebędących pracownikami do bezpłatnego węgla w naturze.

Następnie 27 lutego 2017 r. zarząd K. S.A. oraz organizacje związków zawodowych będące sygnatariuszami H. zawarły porozumienie, na mocy którego – na podstawie art. 241<sup>7</sup> k.p. oraz art. 48 H. – z dniem 30 marca 2017 r. rozwiązały na mocy porozumienia stron H. S.A. z 30 grudnia 1993 r.

Pismem z 27 marca 2018 r. S. S.A. (następca prawny K. S.A.) poinformowała powoda, że odmawia mu wypłaty rekompensaty z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla wobec stwierdzenia, że jest on osobą nieuprawnioną do otrzymywania tego deputatu. W uzasadnieniu wyjaśniono, że powód przeszedł

na emeryturę w czasie, gdy przepisy zakładowe (H.) nie przewidywały już dla emerytów prawa do bezpłatnego węgla.

Pozwana P. S.A. (dalej: P. S.A.) w dniu 1 kwietnia 2017 r. nabyła na podstawie umowy sprzedaży od byłego pracodawcy powoda K. S.A. część przedsiębiorstwa, w której był zatrudniony powód. W konsekwencji P. S.A. stała się z mocy art. 23<sup>1</sup> k.p. stroną dotychczasowych stosunków pracy z pracownikami K. S.A. zatrudnionymi w chwili przejęcia tego zakładu. Stosunek pracy powoda z K. S.A. uległ rozwiązaniu 24 listopada 2015 r. Powód nie podlegał zatem przejęciu przez P. S.A. Stosunek pracy powoda uległ rozwiązaniu przed dniem nabycia przez pozwaną P. S.A. części przedsiębiorstwa górniczego, w której powód był wcześniej zatrudniony. Pozwana nie mogła stać się, i nie stała się, stroną stosunku pracy z powodem. Powoda nie łączyła z pozwaną P. S.A. ani umowa o pracę, ani jakikolwiek inny stosunek prawny. W związku z tym pozwana P. S.A., jako podmiot nigdy niebędący stroną stosunku pracy z powodem, nie jest odpowiedzialna za ewentualne zobowiązania byłego pracodawcy wobec powoda wynikające ze stosunku pracy, powstałe przed datą jego rozwiązania. W tym stanie rzeczy powództwo skierowane przeciwko P. S.A. należało oddalić z uwagi na brak legitymacji biernej po jej stronie.

Powództwo skierowane przeciwko K. S.A. było również nieuzasadnione co do zasady.

Uprawnienie powoda do węgla deputatowego wynikało z § 8 załącznika nr 18 do H.. W dniu 17 listopada 2014 r. zostało zawarte porozumienie między zarządem K. S.A. w K. i organizacjami związków zawodowych, którym zawieszono na podstawie art. 241<sup>27</sup> k.p. stosowanie, ze względu na sytuację finansową K. S.A., od 1 stycznia 2015 r. na okres 3 lat niektórych postanowień H., w tym § 8 załącznika nr 18 do H. dotyczącego deputatów węglowych dla emerytów, rencistów i innych byłych pracowników. Porozumienie z 17 listopada 2014 r. zawarte między zarządem K. S.A. i organizacjami związkowymi stanowi źródło prawa pracy w rozumieniu art. 9 § 1 k.p. O tym, czy sytuacja finansowa pracodawcy uzasadnia zawieszenie stosowania przepisów prawa pracy (np. układu zbiorowego pracy), decydują strony zawierające porozumienie w sprawie zawieszenia, czyli pracodawca i reprezentująca pracowników organizacja związkowa, a jeśli taka nie

działa w zakładzie – przedstawicielstwo pracowników. Sytuacja finansowa pracodawcy, stanowiąca podstawę zawieszenia stosowania przepisów prawa pracy, nie podlega kontroli sądu pracy, sąd może natomiast ocenić, czy porozumienie zawieszające stosowanie układu zbiorowego pracy nie narusza przepisów prawa albo zasad równego traktowania i niedyskryminacji pracowników.

Porozumienie z 17 listopada 2014 r. zawiesiło stosowanie przepisów załącznika nr 18 do H. w stosunku do wszystkich grup byłych pracowników: emerytów, rencistów oraz członków ich rodzin pobierających rentę rodzinną. Nie naruszało zasad równego traktowania i niedyskryminacji (w tym art. 2 i 32 Konstytucji RP). Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutów powoda o naruszającym zasadę równego traktowania i niedyskryminacji charakterze porozumienia z 17 listopada 2014 r. Nie narusza zasady równości usprawiedliwione i racjonalne różnicowanie (dyferencjacja) sytuacji prawnej podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną (relewantną). Porozumienie z 17 listopada 2014 r. zawiesiło stosowanie § 8 załącznika nr 18 do H. w stosunku do wszystkich uprawnionych byłych pracowników. Cała ta grupa została potraktowana w taki sam sposób. Również te osoby, które w okresie 2015-2018 nabyłyby uprawnienia do bezpłatnego węgla w związku z przejściem na emeryturę lub rentę, tego świadczenia nie otrzymały. Powód, powołując się na zasadę równego traktowania, nie może przyrównywać swej sytuacji do sytuacji osób czynnych zawodowo. Sytuacja osób świadczących pracę jest inna od sytuacji byłych pracowników (np. emerytów). Obie grupy wykazują cechy różniące je od siebie i te różnice uzasadniają różnicowanie ich sytuacji prawnej w sposób racjonalny i usprawiedliwiony. Różnicowanie to nie występuje w grupie powoda, gdyż wszyscy byli pracownicy korzystający z uprawnień emerytalno-rentowych zostali tak samo potraktowani jak powód. W tym stanie rzeczy oraz wobec tego, że z dniem 1 stycznia 2015 r. prawo powoda jako emeryta do bezpłatnego węgla uległo zawieszeniu, roszczenie o ekwiwalent za bezpłatny węgiel deputatowy za lata 2015-2017 nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od tego, z dniem 30 marca 2017 r., na mocy porozumienia zawartego 27 lutego 2017 r. między zarządem K. S.A. a organizacjami związków zawodowych został rozwiązany H. S.A. zawarty 30 grudnia 1993 r. Od tego dnia

(30 marca 2017 r.) nie istnieje jakikolwiek akt wewnętrzny prawa pracy, który przewidywałby dla byłych pracowników K. S.A. – emerytów i rencistów – świadczenie w postaci deputatu węglowego lub jego ekwiwalentu.

W odniesieniu do roszczenia o odszkodowanie z tytułu pozbawienia prawa do ekwiwalentu za bezpłatny węgiel deputatowy w przyszłości Sąd Rejonowy zauważył, że źródłem uprawnienia do deputatu węglowego dla emerytów K. S.A. – do czasu jego zawieszenia – były postanowienia załącznika nr 18 do H., którego stronami były zarząd K. S.A. oraz organizacje związków zawodowych. Te same strony, będące sygnatariuszami H., na mocy porozumienia zawartego 17 listopada 2014 r. zdecydowały o zawieszeniu niektórych jego postanowień, w tym tych dotyczących deputatu węglowego dla emerytów, a następnie, na mocy porozumienia z 27 lutego 2017 r. – o całkowitym rozwiązaniu H. S.A. z dniem 30 marca 2017 r. W tej sytuacji nie może być mowy o jakimkolwiek niewykonaniu zobowiązania wobec powoda (art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p.) ani też o winie byłego pracodawcy, skoro umowa partnerów społecznych (porozumienie zbiorowe) w tej kwestii została, z woli obu jej stron, najpierw zawieszona a następnie rozwiązana. Sąd Rejonowy podkreślił, że bezpośrednio między powodem i pozwanym byłym pracodawcą nigdy nie zostało zawarte jakiejkolwiek porozumienie w przedmiocie deputatu węglowego czy też pieniężnego ekwiwalentu za deputat węglowy, będące podstawą istnienia zobowiązania pozwanego (następcy prawnego byłego pracodawcy) względem powoda. Wszelkie ewentualne uprawnienia powoda z tego tytułu miały swoje źródło w wewnątrzzakładowych aktach prawa pracy, które przestały obowiązywać. Z tych względów roszczenie o odszkodowanie podlegało oddaleniu jako pozbawione podstaw.

Dalej Sąd Rejonowy, analizując treść art. 189 k.p.c., stwierdził, że jedną z przesłanek powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia sporu w wyniku uwzględnienia powództwa o ustalenie, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony uprawnień powoda w drodze innego powództwa. Interes prawny nie istnieje z reguły wtedy, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw.

Żądanie przez powoda ustalenia, że ma on prawo do otrzymywania w

przyszłości świadczenia w kwocie odpowiadającej cenie 3 ton węgla – wypłacanego corocznie do 31 marca, począwszy od 2018 r., nie zasługiwało na uwzględnienie. Nie istnieje obecnie podstawa prawna uprawnienia emerytów strony pozwanej do deputatu węglowego, a to w związku z rozwiązaniem z dniem 30 marca 2017 r. H. S.A. z 30 grudnia 1993 r., który takie uprawnienia przewidywał. Wbrew twierdzeniom powoda, brak uprawnienia do żądania spełnienia świadczenia nie stanowi „automatycznie” przesłanki do żądania ustalenia istnienia prawa do takiego świadczenia. Gdyby bowiem uprawnienie do takiego świadczenia faktycznie istniało, brak byłoby przeszkód do wystąpienia z powództwem o jego spełnienie, zamiast występowania z powództwem o ustalenie.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, zaskarżając wyrok ten w części oddalającej powództwo i dotyczącej: (-) żądania ustalenia prawa powoda do deputatu węglowego na przyszłość w stosunku do pozwanego K. S.A. w K. oraz (-) żądania zasądzenia od pozwanego P. S.A. w K. świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla w kwocie 10.000 zł.

W apelacji powód zarzucił naruszenie:

1) prawa materialnego: (-) art. 2 Konstytucji RP przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony układu zbiorowego pracy mogą ograniczyć lub uchylić prawa emerytów wynikające z postanowień układu zbiorowego pracy, podczas gdy jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą praw słusznie nabytych, a ponadto przepisy Kodeksu pracy nie zawierają przepisów dotyczących skutków prawnych zwieszenia lub uchylecia postanowień układów zbiorowych pracy wobec emerytów; (-) art. 32 Konstytucji RP przez naruszenie zasady równości wobec prawa i nieuzasadnione różnicowanie sytuacji prawnej powoda w stosunku do innych grup zawodowych; (-) art. 9<sup>1</sup> k.p. przez przyjęcie skuteczności i zasadności zawieszenia i następnie rozwiązania układu zbiorowego (H.) wobec powoda jako emeryta, a w konsekwencji nieuwzględnienie dochodzonych roszczeń; (-) art. 241<sup>27</sup> k.p. przez jego zastosowanie do uprawnień przyznanych przez układ zbiorowy emerytom, podczas gdy przepis ten odnosi się wyłącznie do wynikających z układu zbiorowego pracy praw i obowiązków pracowników; (-) § 8 ust. 1 załącznika nr 18 do H. przez jego niezastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz powoda od pozwanego K. S.A. dochodzonych roszczeń, mimo nieskuteczności zawieszenia a

następnie rozwiązania układu zbiorowego pracy wobec powoda jako emeryta; (-) art. 2 ust. 1a ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. z 2017 r., poz. 1971) przez jego błędną wykładnię i odmowę uznania powoda za uprawnionego do świadczenia rekompensacyjnego;

2) prawa procesowego: (-) art. 189 k.p.c. przez odmowę ustalenia na przyszłość prawa powoda do deputatu węglowego, poczynając od 2018 r., w sytuacji istnienia niepewności prawa spowodowanego zawarciem porozumień z 17 listopada 2014 r. o zawieszeniu stosowania H. i z 27 lutego 2017 r. o rozwiązaniu H.; (-) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu w sytuacji istnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, a mianowicie precedensowego charakteru sprawy.

Powód wniósł ponadto o przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu – na podstawie art. 193 Konstytucji RP – pytania prawnego co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, w szczególności: czy art. 241<sup>7</sup> Kodeksu pracy pozwalający (w ocenie Sądu pierwszej instancji) na zawarcie 27 lutego 2017 r. przez zarząd K. S.A. oraz organizacje związków zawodowych będące sygnatariuszami H. porozumienia w przedmiocie rozwiązania z dniem 30 marca 2017 r. H. S.A. z 30 grudnia 1993 r., pozbawiającego emerytów górniczych przechodzących na emeryturę po 1 stycznia 2015 r. prawa do deputatu węglowego (bez jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego), nie stanowi naruszenia zasady równości wobec prawa, chronionej przez art. 32 Konstytucji RP, w sytuacji, w której ekwiwalent pieniężny jest wypłacany przez ZUS, oprócz emerytury lub renty, byłemu pracownikowi kopalni postawionej w stan likwidacji przed 1 stycznia 2007 r., uprawnionemu do bezpłatnego węgla, który uzyskał emeryturę lub rentę przed tym dniem na podstawie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego (Dz.U. z 2016 r. poz. 704), a także uprawnionemu do bezpłatnego węgla pracownikowi kopalni likwidowanej, wchodzącej w skład S. S.A., jeżeli likwidację tej kopalni rozpoczęto przed dniem 1 stycznia 2019 r.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa o ustalenie w stosunku do pozwanego K. S.A. w K., ewentualnie zasądzenie od pozwanej P. S.A. w K. na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem świadczenia

rekompensacyjnego w związku z utratą prawa do bezpłatnego węgla oraz o zasądzenie kosztów procesu przed Sądem pierwszej instancji; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z rozstrzygnięciem o kosztach procesu za obie instancje.

Pozwana S. S.A. w B. wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 23 lipca 2019 r., oddalił apelację i orzekł o kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego, podzielił ocenę zebranego materiału dowodowego i zaprezentowaną ocenę prawną.

Jak ustalono w toku postępowania, stosunek pracy powoda w K. S.A. uległ rozwiązaniu 24 listopada 2015 r., a więc przed dniem nabycia przez pozwaną P. S.A. części przedsiębiorstwa górniczego, w której powód był zatrudniony. W konsekwencji P. S.A. nie stała się stroną stosunku pracy z powodem tylko z uwagi na to, że K. S.A. przestał już istnieć (jego następcą prawnym jest S. S.A. w B.). Stosunek pracy powoda został rozwiązany przed datą, w której nastąpiło przejęcie części zakładu pracy przez P. S.A. Odnosząc się zatem do zarzutów apelacji skierowanych przeciwko P. S.A., Sąd Okręgowy podzielił w pełnym zakresie rozważania Sądu Rejonowego o braku legitymacji biernej tego pozwanego w rozpoznawanej sprawie.

W zakresie powództwa skierowanego przeciwko K. S.A., wezwanemu do udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 3 k.p.c., Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że było ono nieuzasadnione co do zasady.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 3 marca 2005 r., I PK 191/04 (OSNP 2005 nr 21, poz. 335) porozumienie o zawieszeniu stosowania układu zbiorowego pracy zawiera się dla wszystkich pracowników objętych tym układem, chyba że strony wyraźnie wyłączą z jego zakresu jednoznacznie określoną grupę pracowników.

W dniu 17 listopada 2014 r. zostało zawarte porozumienie między zarządem K. S.A. w K. i wszystkimi organizacjami związków zawodowych będącymi sygnatariuszami H., na podstawie którego – ze względu na sytuację finansową K. S.A. – zawieszono na okres 3 lat od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r.

stosowanie niektórych postanowień H. S.A. z 30 grudnia 1993 r. obowiązującego od 1 stycznia 1994 r. Zawieszeniem tym objęto także § 8 załącznika nr 18 do H., w którym uregulowane zostały zasady przyznawania deputatu węglowego, w szczególności prawo emerytów, rencistów i innych osób niebędących pracownikami do bezpłatnego węgla w naturze. Następnie 27 lutego 2017 r. zarząd K. S.A. oraz organizacje związków zawodowych będące sygnatariuszami H. zawarły porozumienie, na mocy którego na podstawie art. 241<sup>7</sup> k.p. oraz art. 48 H. z dniem 30 marca 2017 r. rozwiązały na mocy porozumienia stron H. S.A. z 30 grudnia 1993 r.

Stosownie do art. 239 § 2 k.p. układem zbiorowym pracy mogą być objęci emeryci i renciści, w zasadzie tylko w zakresie uprawnień socjalnych pracowników lub niektórych innych uprawnień (np. do bezpłatnego wyżywienia, bezpłatnych przejazdów kolejowych, do ulgowych usług hotelarskich). Powstaje wątpliwość, czy w układzie zbiorowym można odstąpić od pewnych świadczeń przyznanych wcześniej emerytom lub rencistom w poprzednim układzie. Za taką możliwością przemawiają ogólne zasady zbiorowego prawa pracy, w tym zwłaszcza swoboda rokowań zbiorowych, leżąca u podstaw zbiorowego prawa pracy. Oznacza ona, że jeżeli strony układu przyznały jakieś uprawnienie pracownikom lub byłym pracownikom, to mogą je następnie uchylić. Swoboda ta może być ograniczona tylko z mocy wyraźnego przepisu prawa. Zarówno jednak w poprzednim, jak i obecnym stanie prawnym brak jest przepisów, które zabraniałyby odstępowania od świadczeń przyznanych wcześniej emerytom lub rencistom. Należy przyjąć zatem, że uprawnienia przyznane emerytom i rencistom mogą być zawieszone lub uchylone w wyniku zmiany dotychczasowego układu lub przez zawarcie nowego układu, gdyż przepisy prawa nie stwarzają w tym zakresie przeszkód, a nawet pośrednio zezwalają na takie działania. Jeśli bowiem układ może być zmieniony na niekorzyść pracowników, będących podstawowymi adresatami układu, to tym bardziej można podjąć takie działania w stosunku do osób mogących podlegać układowi dodatkowo, a więc na zasadzie wyjątku.

W wyroku Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2004 r., I PK 199/03 (OSNP 2004 nr 22, poz. 384) przyjęto, że porozumienie o zawieszeniu stosowania w całości lub w części układu zbiorowego pracy może dotyczyć tylko skutków, które

mają nastąpić w przyszłości, a nie zdarzeń prawnych i ich skutków (roszczeń), które już nastąpiły, zawiesza się bowiem „stosowanie” (postanowień) układu zbiorowego pracy, a nie jego postanowień, które już zostały „zastosowane”. Nie zawiesza się „zastosowania” układu, a jego stosowanie, a więc jego oddziaływanie w przyszłości, po zawarciu stosownego porozumienia i jego wejściu w życie.

W ocenie Sądu Okręgowego porozumienie z 17 listopada 2014 r. skutecznie zawiesiło – na podstawie art. 241<sup>27</sup> k.p. – stosowanie § 8 załącznika nr 18 do H., w którym uregulowano zasady przyznawania deputatu węglowego dla emerytów, na okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r. Legalne wobec emerytów było także porozumienie, na mocy którego na podstawie art. 241<sup>7</sup> k.p. oraz art. 48 H., z dniem 30 marca 2017 r. rozwiązano na mocy porozumienia stron (partnerów społecznych) H. S.A. zawarty 30 grudnia 1993 r. Zawieszenia dokonano zgodnie z normą ustawową, której przysługuje domniemanie legalności. Brak jest podstaw prawnych do oparcia rozstrzygnięcia o zasady wyrażone w art. 2 lub art. 32 Konstytucji, które nie nadają się do bezpośredniego zastosowania, gdyż nie przewidują żadnej normy postępowania, a jedynie samą zasadę, będąc wyrazem określonego systemu aksjologicznego.

Powołane przez powoda w apelacji przepisy Konstytucji nie przewidują dla emeryta górniczego prawa do rekompensaty za utratę prawa do bezpłatnego węgla. Wyprowadzana z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony praw nabytych stanowi jedynie wzorzec konstytucyjny do badania konstytucyjności aktów normatywnych, nie może natomiast stanowić samodzielnego źródła indywidulanych roszczeń (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 2007r., I PK 78/07, OSNP nr 19-20, poz. 281). Odnosząc się do zarzutów powoda o naruszającym zasadę równego traktowania i zakazu dyskryminacji charakterze porozumienia z 17 listopada 2014 r., Sąd Rejonowy słusznie podniósł, że dyskryminacja w sferze zatrudnienia rozumiana jest jako bezprawne pozbawienie lub ograniczenie praw wynikających ze stosunku pracy albo nierówne traktowanie pracowników ze względu na wymienione w przepisie kryteria dyskryminacyjne, a także przyznawanie z tych względów niektórym pracownikom mniejszych praw niż te, z których korzystają inni pracownicy, znajdujący się w takiej samej sytuacji faktycznej i prawnej. Nie narusza jednak zasady równości usprawiedliwione i racjonalne zróżnicowanie (dyferencjacja)

sytuacji prawnej podmiotów ze względu na różniącą je cechę istotną. Powód nie może porównywać swojej sytuacji z osobami (pracownikami lub byłymi pracownikami), których sytuacja prawna jest odmiennie ukształtowana.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie mamy do czynienia z prawem słusznie nabytym po stronie powoda. Prawem słusznie nabytym jest prawo ustalone w drodze prawidłowego aktu stanowienia prawa lub aktu stosowania prawa. W przypadku spornego prawa (do deputatu węglowego) do jego nabywania dochodziło co roku. Prawem słusznie nabytym nie było więc prawo do otrzymywania bezpłatnego deputatu węglowego na okres od przejścia pracownika na emeryturę do śmierci emeryta górniczego. Nabywanie prawa do deputatu następowało każdego roku, odrębnie na dany rok, na podstawie przepisów obowiązujących w tym konkretnym roku.

W konsekwencji S. S.A. słusznie odmówiła powodowi wypłaty rekompensaty z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla wobec stwierdzenia, że jest on osobą nieuprawnioną. W momencie nabycia przez powoda prawa do emerytury zawieszono wobec niego przepisy układu zbiorowego pracy przyznające emerytom prawo do bezpłatnego węgla. Powodowi zatem nie przysługiwał, w chwili jego przejścia na emeryturę, bezpłatny węgiel. Nie obowiązywał bowiem przepis (nie stosowano przepisu), na mocy którego przysługiwałoby takie uprawnienie emerytowi – byłemu pracownikowi.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że aktualnie nie istnieje podstawa prawna, z której wynikałoby prawo powoda (jako emeryta górniczego) do deputatu węglowego, a to w związku z rozwiązaniem z dniem 30 marca 2017 r. H. SA z 30 grudnia 1993 r., który przewidywał takie uprawnienia. W konsekwencji powód nie może także żądać na podstawie art. 189 k.p.c. ustalenia przez sąd istnienia jego prawa do deputatu węglowego dla emerytów.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Żądanie powoda w zakresie ustalenia istnienia jego prawa do otrzymywania w przyszłości deputatu węglowego w kwocie odpowiadającej cenie 3 ton węgla, wypłacanego corocznie do 31 marca, począwszy od 2018 r., jest bezzasadne. Materialnoprawną przesłanką konieczną do uwzględnienia tego rodzaju powództwa jest istnienie po

stronie powoda interesu prawnego. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2013 r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202). Sąd Najwyższy w swoich licznych orzeczeniach stwierdził, że interes prawny nie występuje z reguły wówczas, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (np. wyrok Sądu Najwyższego z 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333). W rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał interesu, którym jest obiektywna, czyli rzeczywiście istniejąca, a nie tylko hipotetyczna, potrzeba uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Skutek, jaki wywoła prawomocny wyrok ustalający, powinien zapewnić ochronę interesów powoda, czyli zakończyć definitywnie spór lub prewencyjnie zapobiegać powstaniu takiego sporu w przyszłości, gdy jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka prawnego. Sąd Rejonowy prawidłowo zważył, że brak uprawnienia do żądania spełnienia świadczenia nie stanowi „automatycznie” przesłanki do żądania ustalenia istnienia prawa do takiego świadczenia.

Uwzględniając aktualny stan faktyczny i prawny, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie istnieje podstawa prawna do konstruowania uprawnienia powoda do deputatu węglowego dla emerytów za sporny okres. W związku z rozwiązaniem z dniem 30 marca 2017 r. H. S.A. z 30 grudnia 1993 r., który takie uprawnienia przewidywał, odpadła również podstawa prawna do dochodzenia roszczenia (o deputat węglowy w naturze lub jego ekwiwalent pieniężny) za dalszy okres. Wbrew twierdzeniom powoda zawartym w pozwie, brak uprawnienia do żądania spełnienia świadczenia nie stanowi „automatycznie” przesłanki do żądania ustalenia istnienia prawa do takiego świadczenia. Gdyby bowiem uprawnienie do takiego świadczenia faktycznie istniało, brak byłoby przeszkód do wystąpienia z powództwem o jego spełnienie.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda na mocy art.

385 k.p.c., uznając ją za bezzasadną.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód, zaskarżając wyrok ten w części dotyczącej pozwanej S. S.A. w B. (następcy prawnego K. S.A. w K.). Skarga kasacyjna została oparta na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego: a) art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony układu zbiorowego prawa pracy mogą ograniczyć lub uchylić prawa emerytów wynikające z postanowień układu zbiorowego prawa pracy, podczas gdy jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony praw słuszenie nabytych, a ponadto Kodeks pracy nie zawiera przepisów dotyczących skutków prawnych zwieszenia lub uchylenia postanowień układów zbiorowych prawa pracy wobec emerytów; b) art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, przez naruszenie zasady równości wobec prawa i nieuzasadnione różnicowanie sytuacji prawnej powoda w stosunku do innych grup zawodowych; c) art. 9<sup>1</sup> k.p., przez przyjęcie skuteczności i zasadności zawieszenia, a następnie rozwiązania układu zbiorowego (H., dalej H.) wobec powoda jako emeryta, a w konsekwencji nieuwzględnienie dochodzonych roszczeń; d) art. 241<sup>27</sup> k.p., przez jego zastosowanie do uprawnień przyznanych przez układ zbiorowy emerytom, podczas gdy przepis ten odnosi się wyłącznie do wynikających z układu zbiorowego prawa pracy praw i obowiązków pracowników; e) § 8 ust. 1 załącznika nr 18 do H., przez jego niezastosowanie i niezasadzenie na rzecz powoda dochodzonych roszczeń, mimo nieskuteczności zawieszenia, a następnie rozwiązania układu zbiorowego wobec powoda jako emeryta;

2) naruszenia przepisów postępowania: a) art. 189 k.p.c. przez nieustalenie na przyszłość prawa powoda do deputatu węglowego począwszy od 2018 r. w sytuacji istnienia niepewności prawa spowodowanego zawarciem porozumień z 17 listopada 2014 r. oraz z 27 lutego 2017 r.; b) art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu w sytuacji zaistnienia szczególnie uzasadnionego wypadku, to jest precedensowego charakteru sprawy.

Jednocześnie skarżący wniósł o zwrócenie się na podstawie art. 193 Konstytucji RP do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, w szczególności: czy art. 241<sup>27</sup> k.p. pozwalający (w ocenie Sądów pierwszej i drugiej instancji) na zawarcie 27 lutego

2017 r. przez Zarząd K. S.A. w K. oraz organizacje związków zawodowych będące sygnatariuszami H. porozumienia w przedmiocie rozwiązania z dniem 30 marca 2017 r. H. S.A. w K. z 30 grudnia 1993 r., pozbawiającego emerytów górniczych przechodzących na emeryturę po 1 stycznia 2015 r. prawa do deputatu węglowego (bez jakiegokolwiek ekwiwalentu pieniężnego), jest zgodny z art. 32 Konstytucji RP, statuującym zasadę równości wobec prawa, w sytuacji, w której ekwiwalent pieniężny jest wypłacany przez ZUS, oprócz emerytury lub renty, byłemu pracownikowi kopalni postawionej w stan likwidacji przed dniem 1 stycznia 2007 r., uprawnionemu do bezpłatnego węgla, który uzyskał emeryturę lub rentę przed tym dniem na podstawie ustawy z dnia 1 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego (tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 1374 ze zm.), a także uprawnionemu do bezpłatnego węgla pracownikowi kopalni likwidowanej, wchodzącej w skład S. S.A. w B., jeżeli likwidację tej kopalni rozpoczęto przed dniem 1 stycznia 2019 r.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej apelację w stosunku do K. S.A. w K. (poprzednika prawnego S. S.A. w B.) oraz uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w K. z dnia 20 września 2018 r., VII P (...), w części oddalającej powództwo w stosunku do K. S.A. w K. (poprzednika prawnego S. S.A. w B.) i przekazanie sprawy temu Sądowi Rejonowemu do ponownego jej rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu za wszystkie instancje.

Z powołaniem się na art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. powód wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, ponieważ prawidłowe zastosowanie przepisów prawa materialnego i procesowego powołanych w podstawach skargi kasacyjne, w ustalonym stanie faktycznym sprawy, wymaga wykładni obowiązujących przepisów, w szczególności, czy strony układu zbiorowego prawa pracy mogą ograniczyć lub uchylić prawa emerytów wynikające z postanowień układu zbiorowego prawa pracy, podczas gdy jest to sprzeczne z konstytucyjną zasadą ochrony praw słusznie nabytych, oraz czy strony układu zbiorowego prawa pracy mogą różnicować sytuację prawną powoda w stosunku do innych grup zawodowych w przypadku, gdy jest to nieuzasadnione i narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. W pierwszej kolejności rozważenia wymagała dopuszczalność skargi kasacyjnej.

Na etapie postępowania kasacyjnego powód domagał się już tylko uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. w części oddalającej jego apelację w stosunku do pozwanego K. S.A. w K. (poprzednika prawnego S. S.A. w B.). Sąd Okręgowy oddalił w stosunku do tego pozwanego apelację powoda, w której powód domagał się uwzględnienia jego żądania dotyczącego ustalenia prawa do deputatu węglowego na przyszłość. Na etapie postępowania kasacyjnego przedmiotem zaskarżenia było zatem jedynie żądanie powoda dotyczące ustalenia, że przysługuje mu uprawnienie do deputatu węglowego na przyszłość.

Przy tak określonym przedmiocie zaskarżenia skarga kasacyjna podlegała odrzuceniu jako niedopuszczalna. Nie może bowiem ulegać wątpliwości, że roszczenie powoda dotyczyło wprost deputatu węglowego.

Zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach dotyczących kar porządkowych, świadectwa pracy i roszczeń z tym związanych oraz o deputaty lub ich ekwiwalent.

Sprawa o deputat to nie tylko sprawa o zasądzenie świadczenia (pieniężnego lub niepieniężnego), lecz także sprawa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa, w tym również o ustalenie uprawnienia powoda do otrzymania deputatu w przyszłości.

W ocenie Sądu Najwyższego, przedmiot sporu określony jako żądanie ustalenia, że powodowi przysługuje uprawnienie do otrzymania deputatu węglowego w przyszłości, bez wątpienia mieści się w pojęciu „sprawy o deputaty lub ich ekwiwalent”, użytym w art. 398<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c., a określającym przedmiotowo rodzaje spraw, w których skarga kasacyjna jest niedopuszczalna bez względu na wartość przedmiotu zaskarżenia.

Deputat węglowy to część wynagrodzenia za pracę dostarczana pracownikowi w naturze. Na podstawie układów zbiorowych pracy pracownicy przedsiębiorstw przemysłu górniczego (przede wszystkim kopalń) otrzymywali świadczenie w naturze w postaci bezpłatnego węgla. Świadczenie to przysługiwało co roku (raz na rok). Uprawnienie powoda do deputatu węglowego zostało

wygaszone – najpierw przez zawieszenie układu zbiorowego, a następnie przez jego rozwiązanie.

Należy przypomnieć, że pracownicy, których uprawnienia do deputatu węglowego zostały wygaszone, mogli otrzymać rekompensatę za utratę prawa do tego świadczenia. Wynikało to z ustawy z dnia 12 października 2017 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla (Dz.U. z 2017 r. poz. 1971), uzupełnionej następnie przez ustawę z dnia 23 listopada 2018 r. o świadczeniu rekompensacyjnym z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla oraz z tytułu zaprzestania pobierania bezpłatnego węgla przez osoby niebędące pracownikami przedsiębiorstwa górniczego (Dz.U. z 2019 r., poz. 29). Celem wprowadzenia tej ustawy było zrekompensowanie – do pewnego stopnia, w ramach możliwości budżetu państwa – strat finansowych poniesionych przez osoby, które otrzymywały bezpłatny węgiel w naturze lub ekwiwalent pieniężny za węgiel, na podstawie układów zbiorowych pracy i związanych z nimi porozumień, a następnie utraciły to uprawnienie wskutek wypowiedzenia w tym zakresie układów zbiorowych pracy i porozumień z nimi związanych. Realizacja celu ustawy miała nastąpić przez wypłatę z budżetu państwa świadczenia rekompensacyjnego z tytułu trwałej utraty prawa do bezpłatnego węgla. Na etapie postępowania kasacyjnego powód nie domagał się jednak zasądzenia na jego rzecz rekompensaty przewidzianej tą ustawą, lecz wyrażnie ustalenia, że przysługuje mu uprawnienie do deputatu węglowego (bezpłatnego węgla) na przyszłość. Sąd Najwyższy nie jest zatem władny oceniać, czy powodowi przysługiwałaby taka rekompensata i pod jakimi warunkami, ponieważ nie to było przedmiotem rozpoznania w postępowaniu kasacyjnym.

Niezależnie od różnych roszczeń, które mogą przysługiwać byłym pracownikom przedsiębiorstw górniczych w związku z wygaszeniem ich uprawnień do deputatu węglowego, nie może ulegać wątpliwości, że rozpoznawana sprawa nadal mieści się w kategorii spraw o deputaty lub ich ekwiwalent (w tym przypadku deputat węglowy lub jego ekwiwalent).

Deputaty węglowe i ekwiwalenty pieniężne za nie są traktowane jako składniki wynagrodzenia za pracę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 września 1986 r., III PZP 36/86, LEX nr 14645), a roszczenia o ich zapłatę są

roszczeniami majątkowymi. Rzecz w tym, że mimo majątkowego (płacowego) charakteru tych świadczeń, ustawodawca wyłączył dopuszczalność wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku rozstrzygającego o tego rodzaju roszczeniach, niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398<sup>2</sup> § 2 pkt 2 k.p.c.). Podobnie należy ocenić roszczenie (procesowe) o ustalenie prawa do deputatu. Byłoby nielogiczne, i stanowiłoby wyraz niekonsekwencji, przyjęcie, że niedopuszczalna jest skarga kasacyjna w sprawie o zasądzenie deputatu lub jego ekwiwalentu, a dopuszczalna jest w sprawie o ustalenie, że taki deputat przysługuje pracownikowi.

W następstwie stwierdzenia, że skarga kasacyjna okazała się niedopuszczalna przedmiotowo w związku z roszczeniem powoda o ustalenie, że przysługuje mu prawo do deputatu węglowego, podlegała ona odrzuceniu na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 i § 2 pkt 2 k.p.c.

2. Niezależnie od niedopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na przedmiot zaskarżenia, Sąd Najwyższy uznał za celowe odniesienie się do kilku wątków skargi kasacyjnej, żeby przekonać powoda, że nie miał racji, domagając się ustalenia jego prawa do „bezpłatnego deputatu węglowego” na przyszłość (w rozmiarze 3 ton węgla rocznie, poczynając od 30 marca 2018 r.) Raz jeszcze należy podkreślić, że przedmiotem rozpoznania na etapie postępowania kasacyjnego nie było ewentualne uprawnienie powoda do świadczenia rekompensacyjnego z tytułu utraty prawa do bezpłatnego węgla, o którym stanowiła ustawa z 12 października 2017 r.

Powód był zatrudniony u pracodawcy, u którego obowiązywał od 1 stycznia 1994 r. układ zbiorowy pracy pod nazwą H. S.A. zawarty 30 grudnia 1993 r. Zgodnie z art. 239 § 2 k.p. układem zbiorowym pracy mogą być objęci emeryci i renciści. Nie było kwestionowane w toku procesu, że H. przewidywał dla emerytów i rencistów oraz innych byłych pracowników K. S.A. uprawnienie do otrzymywania deputatu węglowego w naturze.

W art. 241<sup>27</sup> § 1 k.p. przewidziano możliwość zawieszenia stosowania układu zakładowego. Zgodnie z tym przepisem, ze względu na sytuację finansową pracodawcy strony układu zakładowego mogą zawrzeć porozumienie o zawieszeniu stosowania u danego pracodawcy, w całości lub w części, tego układu

oraz układu ponadzakładowego bądź jednego z nich, na okres nie dłuższy niż 3 lata. H. S.A. z 30 grudnia 1993 r. został zawieszony na mocy porozumienia stron tego układu – zarządu K. S.A. oraz działających u tego pracodawcy zakładowych organizacji związkowych. Porozumienie zawieszające zostało zawarte 17 listopada 2014 r. z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2017 r.

Przesłanka dopuszczalności zawarcia tego porozumienia określona została jako „sytuacja finansowa pracodawcy” – w domyśle – zła sytuacja. O tym, czy taka sytuacja występuje, decydują strony porozumienia. Partnerzy społeczni (art. 20 i 59 ust. 2 Konstytucji RP) oceniają, czy zawarcie porozumienia leży w ich interesie. Nie podlega to kontroli sądu. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2005 r., III PK 91/05 (OSNP 2006 nr 21–22, poz. 316), w którym przyjęto, że sytuacja finansowa pracodawcy, stanowiąca podstawę zawieszenia stosowania przepisów prawa pracy (art. 9<sup>1</sup> i 241<sup>27</sup> k.p.) lub postanowień umów o pracę (art. 23<sup>1a</sup> k.p.) nie podlega kontroli sądu. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 27 października 2004 r., I PK 627/03 (OSNP 2005 nr 12, poz. 168), zawieszenie stosowania postanowień zakładowego układu zbiorowego pracy (art. 241<sup>27</sup> k.p.) może dotyczyć wszystkich pracowników, także pracowników korzystających w okresie przedemerytalnym z ochrony przed wypowiedzeniem warunków pracy lub płacy (art. 39 w związku z art. 42 § 1 k.p.). Może też dotyczyć emerytów lub rencistów, jeżeli układ zbiorowy pracy przewiduje dla nich jakieś uprawnienia. Konsekwencją możliwości zawarcia porozumienia o zawieszeniu stosowania układu w całości lub w części może być to, że skutki tego zawieszenia obejmą tylko pewną grupę pracowników lub byłych pracowników (np. tylko emerytów, rencistów, ewentualnie osoby pobierające rentę rodzinną po zmarłych pracownikach).

Istotne jest to, co się dzieje w okresie zawieszenia stosowania układu zbiorowego pracy. Zostało to szczegółowo wyjaśnione w uchwale Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2008 r., II PZP 6/08 (OSNP 2008 nr 21–22, poz. 308), zgodnie z którą nie nabywa prawa do nagrody jubileuszowej pracownik, który przewidziane w zakładowym układzie zbiorowym pracy warunki uzyskania tego świadczenia spełnił w okresie zawieszenia układu (art. 241<sup>27</sup> § 1 i 3 k.p.), chyba że co innego wynika z postanowień układu lub porozumienia o zawieszeniu jego stosowania. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy argumentował, że przy

uwzględnieniu istoty i funkcji art. 241<sup>27</sup> k.p. oczywiste jest, że skutkiem przewidzianego w nim porozumienia jest automatyczna zmiana treści indywidualnych stosunków pracy i pogorszenie warunków zatrudnienia pracowników ze względu na sytuację finansową pracodawcy. Zawieszenie stosowania postanowień układu jest równoznaczne z czasową utratą mocy obowiązującej przez te postanowienia. Nie oznacza to ich formalnej derogacji, gdyż po upływie okresu zawieszenia zostają one z mocy prawa reaktywowane. Zgodnie z art. 241<sup>27</sup> § 3 k.p., z dniem wejścia w życie porozumienia o zawieszeniu stosowania układu zawieszone przepisy przestają być stosowane, a treść umów o pracę może obejmować postanowienia mniej korzystne od tych, które wynikają z treści zawieszonych postanowień układu. Zawieszenie stosowania układu powoduje zaniechanie stosowania postanowień układowych w ustanowionej postaci, a więc może ono polegać na ich czasowym uchyleniu lub na ich czasowej modyfikacji przez obniżenie przewidzianych w nich standardów, warunków pracy lub płacy bądź przyznaniu innych świadczeń. W razie całkowitego czasowego zawieszenia stosowania określonego postanowienia układu zastosowanie mają powszechnie obowiązujące przepisy prawa pracy albo – gdy nie ma ono swojego odpowiednika w powszechnym prawie pracy, którym mogłoby być zastąpione – następuje zubożenie treści stosunku pracy. Skoro więc według art. 241<sup>27</sup> § 3 k.p. postanowień układu nie stosuje się w okresie ich zawieszenia, to w tym okresie zawieszone postanowienia układowe nie obowiązują w tym sensie, że pracownicy nie mogą nabyć wynikających z nich uprawnień. Innymi słowy, w okresie zawieszenia stosowania postanowień układu nie obowiązuje przepis (nie stosuje się przepisu), na podstawie którego mogłoby powstać prawo do określonego świadczenia, przewidzianego zawieszonym postanowieniem układowym. To samo może być odniesione do uprawnień emerytów, rencistów lub innej kategorii byłych pracowników objętych układem zbiorowym pracy. Zawieszenie stosowania postanowień układowych wyłącza nabywanie określonych uprawnień na ich podstawie (por. także wyroki Sądu Najwyższego: z 3 marca 2005 r., I PK 191/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 335; z 22 stycznia 2004 r., I PK 199/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 384).

Jednocześnie należy odrzucić wykładnię, zgodnie z którą art. 241<sup>27</sup> § 1 i 3

k.p. mógłby być rozumiany w taki sposób, że zawieszenie stosowania postanowień układowych powoduje jedynie przesunięcie daty wymagalności uprawnień ustanowionych w zawieszonych przepisach a w konsekwencji, że pracownicy nabywają określone w nich uprawnienia, lecz zostaje przesunięta data realizacji tych uprawnień. Taka wykładnia byłaby niezgodna z treścią § 3 art. 241<sup>27</sup> k.p., który wyraźnie stanowi o niestosowaniu z mocy prawa w okresie zawieszenia układu zawieszonych postanowień układowych, a nie o odroczeniu realizacji zobowiązań pracodawcy, a ponadto podważałaby funkcję instytucji określonej w art. 241<sup>27</sup> k.p., jaką jest umożliwienie pracodawcy poprawy sytuacji finansowej i ochrony miejsc pracy przez zawieszenie stosowania układu. Przyjęcie, że zawieszenie postanowień układu powoduje jedynie przesunięcie daty wymagalności roszczeń, oznaczałoby, że pracodawca po „odwieszeniu” stosowania układu musiałby zrealizować wszystkie zobowiązania wynikające z zawieszonych okresowo postanowień układowych. W zależności od określonego w porozumieniu zakresu zawieszenia, mogłyby to być zobowiązania między innymi z tytułu zasadniczego wynagrodzenia za pracę, premii, dodatków stażowych, dodatków funkcyjnych, nagród jubileuszowych, odpraw emerytalnych i rentowych, nagród z zysku, świadczeń z funduszu socjalnego, deputatów itp. Ustanowienie obowiązku wykonania przez pracodawcę zobowiązań z tych tytułów pierwszego dnia po „odwieszeniu” stosowania układu stanowiłoby zaprzeczenie celu zawarcia porozumienia o zawieszeniu jego stosowania, jakim jest przezwyciężenie trudności finansowych pracodawcy bez ograniczenia zatrudnienia. Ponadto zawieranie takiego porozumienia ze strony pracodawcy pozbawione byłoby uzasadnienia, skoro mógłby się on uwolnić od wynikających z układu zbiorowego zobowiązań przez jego wypowiedzenie (art. 241<sup>7</sup> k.p.).

Przedstawione wypowiedzi orzecznictwa w kwestii rozumienia *ratio legis* art. 241<sup>27</sup> § 1 i 3 k.p. prowadzą do jednoznacznego wniosku, że powód nie nabył prawa do deputatu węglowego w okresie zawieszenia stosowania H. K. S.A., czyli za lata 2015, 2016 i 2017.

Z kolei art. 241<sup>7</sup> k.p. przewiduje możliwość rozwiązania układu zbiorowego pracy na podstawie zgodnego oświadczenia stron, które zawarły układ, czyli na podstawie porozumienia partnerów społecznych o jego rozwiązaniu. W stanie

faktycznym rozpoznawanej sprawy doszło do rozwiązania H. S.A. z 30 grudnia 1993 r. na mocy porozumienia zawartego 27 lutego 2017 r. przez zarząd K. S.A. oraz zakładowe organizacje związkowe. Porozumienie przewidywało rozwiązanie H. S.A. z dniem 30 marca 2017 r., czyli jeszcze w czasie zawieszenia jego stosowania. Nie doszło więc do „odwieszenia” stosowania zawieszonych postanowień układu.

Po rozwiązaniu układu pracodawca nie ma żadnych obowiązków z niego wynikających wobec nowo zatrudnianych pracowników. Potwierdza to wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2017 r., II PK 69/16 (LEX nr 2312019). Przyjęto w nim, że uprawnienia pracowników zatrudnionych po wypowiedzeniu układu zbiorowego ustala się na podstawie nowych źródeł zakładowego prawa płacowego, ewentualnie na podstawie powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Oceniając sytuację nowo zatrudnionych pracowników, Sąd Najwyższy stwierdził w wyroku z 8 marca 2016 r., II PK 16/15 (LEX nr 2288926), że nawiązanie stosunku pracy w dacie, w której u pracodawcy nie obowiązywał już układ zbiorowy, przewidujący prawo do dodatkowych świadczeń, nie jest kryterium dyskryminującym pracownika w stosunku do osób wcześniej zatrudnionych, mających prawo do tych świadczeń na skutek przeniknięcia przewidujących je postanowień do treści ich stosunków pracy. Z wyroku tego można wyprowadzić pogląd negujący nierówne traktowanie (a tym bardziej dyskryminację) powoda w stosunku do innych grup zawodowych w związku z pozbawieniem go prawa do deputatu węglowego w wyniku zawieszenia a następnie rozwiązania układu zbiorowego pracy. W takiej samej sytuacji znaleźli się wszyscy inni emeryci i renciści byłego pracodawcy powoda, u którego obowiązywał ten układ.

W odniesieniu do stosunków pracy osób pozostających w zatrudnieniu w dniu rozwiązania układu należy przyjąć – stosując w drodze analogii art. 241<sup>8</sup> § 2 k.p. – że zmiana warunków umów o pracę wynikających z tego układu wymaga porozumienia stron stosunku pracy lub wypowiedzenia warunków pracy i płacy (art. 241<sup>13</sup> § 2 k.p. w związku z art. 42 k.p.). Tak przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 3 marca 2011 r., II PK 107/10 (OSNP 2012 nr 7-8, poz. 94). Ten sam mechanizm zmiany umowy o pracę jest przewidziany w art. 241<sup>11</sup> § 5<sup>5</sup>, art. 241<sup>18</sup> § 5, art. 241<sup>19</sup> § 2 oraz art. 241<sup>29</sup> § 3 k.p., także dotyczących utraty mocy obowiązującej przez układ zbiorowy. Emerytom lub rencistom objętym układem zbiorowym pracy nie

można wypowiedzieć warunków pracy i płacy na zasadach takich jak pracownikom, nie oznacza to jednak, że rozwiązanie układu zbiorowego pracy nie ma wpływu na ich sytuację prawną. Po rozwiązaniu układu pracodawca nie ma żadnych obowiązków z niego wynikających w stosunku do emerytów, rencistów lub innych osób, którzy nie są pracownikami (w związku z czym nie można wypowiedzieć im warunków pracy i płacy), lecz byli objęci postanowieniami układu zbiorowego pracy.

Ma rację skarżący, że Kodeks pracy nie zawiera przepisów regulujących wprost konsekwencje prawne dla emerytów w przypadku zawieszenia lub rozwiązania układu zbiorowego pracy. Nie ma jednak racji, gdy wyprowadza z tego wniosek o nieskuteczności wobec niego porozumień z 17 listopada 2014 r. (o zawieszeniu stosowania układu zbiorowego pracy) i z 27 lutego 2017 r. (o rozwiązaniu układu). Nie można zgodzić się z takim twierdzeniem, ponieważ podstawę prawną istnienia uprawnień przyznanych emerytom lub rencistom stanowi bezpośrednio układ zbiorowy pracy. Uprawnienia wynikające z przepisów układu jako składowa takiego aktu „dzielą los” całego układu. Innymi słowy, jeżeli w sposób zgodny z przepisami zostaje zmieniony, zawieszony lub rozwiązany układ, to następuje utrata uprawnień wcześniej w nim przewidzianych. Jeżeli nie istnieją przepisy w sposób szczególny regulujące tryb postępowania wobec uprawnień nadanych na podstawie art. 239 § 2 k.p. emerytom i rencistom, to należy stosować reguły ogólne. W związku z tym należy potwierdzić trafność stanowiska Sądu Okręgowego, że brak przepisów zabraniających zmiany układu zbiorowego pracy w części obejmującej emerytów i rencistów pozwala na zmianę (ograniczenie, uchylenie, pozbawienie) uprawnień przyznanych im w układzie na ogólnych zasadach (tak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 3 marca 2005 r., I PK 194/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 335).

Skarżący przeszedł na emeryturę w listopadzie 2015 r. w okresie zawieszenia stosowania postanowień układu zbiorowego pracy, na podstawie których mógł nabyć prawo do deputatu węglowego za lata 2015, 2016 i 2017, oraz przed ostatecznym rozwiązaniem układu zbiorowego pracy, co nastąpiło ze skutkiem na dzień 31 marca 2017 r. W żadnej chwili po przejściu na emeryturę – z uwagi na zawieszenie układu zbiorowego pracy – skarżący nie mógł nabyć uprawnienia do deputatu węglowego, a jeszcze w okresie zawieszenia jego

stosowania układ został skutecznie rozwiązany. Od chwili jego rozwiązania skarżącemu nie przysługuje już uprawnienie do deputatu węglowego na podstawie jego postanowień. Tak należy rozumieć dyspozycje art. 241<sup>27</sup> k.p. oraz art. 241<sup>7</sup> k.p., wobec czego kasacyjne zarzuty naruszenia tych przepisów musiałyby zostać uznane za chybione, podobnie jak zarzuty naruszenia art. 9<sup>1</sup> k.p. oraz § 8 ust. 1 załącznika nr 18 do H. S.A.

Wobec braku nabycia przez skarżącego prawa do deputatu węglowego (utrata tego prawa), poczynając od 2015 r., za nietrafne należałoby uznać także kasacyjne zarzuty odnoszące się do rzekomego naruszenia zasady ochrony praw nabytych wywodzonej z art. 2 Konstytucji RP (skarżący nie nabył prawa do deputatu węglowego, poczynając od 2015 r., z powodu zgodnego z prawem zawieszenia stosowania układu zbiorowego pracy, a za okres od 2017 r. prawo to utracił z powodu zgodnego z prawem rozwiązania układu, więc nie można mówić o naruszeniu wobec niego ochrony praw nabytych), ani do rzekomego naruszenia zasady równego traktowania w zatrudnieniu wywodzonej z art. 32 Konstytucji RP (wszyscy emeryci i renciści strony pozwanej, nie tylko skarżący, utracili prawo do deputatu węglowego na jednakowych zasadach).

Przedstawienie Trybunałowi Konstytucyjnemu pytania prawnego sformułowanego w skardze kasacyjnej nie było niezbędne do jej rozpoznania (odrzućenia skargi z powodu jej niedopuszczalności) i nie byłoby niezbędne do jej merytorycznego rozstrzygnięcia, gdyby nie została odrzucona. W sugerowanym pytaniu skarżący odnosi się do sytuacji zasadniczo różnych grup osób zatrudnionych w kopalniach i pobierających deputat węglowy. Powód porównuje swoją sytuację z emerytami górniczymi, byłymi pracownikami kopalni postawionych w stan likwidacji przed 1 stycznia 2007 r., uprawnionymi do bezpłatnego węgla, którzy uzyskali emeryturę lub rentę przed tym dniem na podstawie ustawy z dnia 1 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, oraz z uprawnionymi do bezpłatnego węgla pracownikami likwidowanej kopalni wchodzącej w skład S. S.A. w B., jeżeli likwidację tej kopalni rozpoczęto przed 1 stycznia 2019 r. Powód nie należy do żadnej z tych grup osób uprawnionych do deputatu węglowego (jego sytuacja faktyczna jest zasadniczo odmienna), dlatego nie można mówić o naruszeniu wobec niego zasady równego traktowania.

Przedstawione argumenty prowadzą do wniosku, że po zawieszeniu stosowania a następnie po rozwiązaniu układu zbiorowego pracy powodowi nie przysługiwało już uprawnienie do bezpłatnego węgla, czyli do deputatu węglowego, a zatem jego roszczenie o ustalenie prawa do tego deputatu nie było uzasadnione.

Ze względu na niedopuszczalność skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy odrzucił ją na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 3 k.p.c. w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 i § 2 pkt 2 k.p.c. a wszystkie pozostałe rozważania znalazły się w uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu skargi wyłącznie w celu przekonania powoda o tym, że Sąd Najwyższy rozważał także zasadność jego roszczeń zgłoszonych w postępowaniu kasacyjnym.